



Nazwa instytucji

Książnica Cieszyńska

Tytuł jednostki/Tytuł publikacji

Na nowy rok 1846 / [Karol Kotschy].

Liczba stron oryginału

4

Liczba plików skanów

4

Liczba plików publikacji

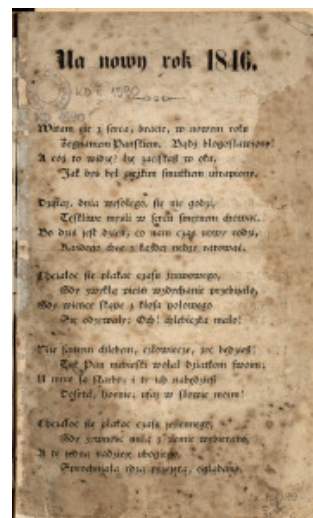
5

Sygnatura/numer zespołu **KD II 01590**

Data wydania oryginału **[1846?]**

Zdigitalizowano w ramach projektu pt.

**Udostępnienie cieszyńskiego dziedzictwa
piśmienniczego on-line**



Fundusze Europejskie
Program Regionalny



Śląskie.

Unia Europejska
Europejski Fundusz
Rozwoju Regionalnego



Na nowy rok 1846.

 KD II 1590
Witam cię z serca, bracie, w nowym roku
Żegnaniem Pańskim. Bądź błogosławiony!
A cóż to widzę? Iżę zacisnął w oku,
Jaki byś był ciężkim smutkiem utrapiony.

Dzisiaj, dnia wesołego, się nie godzi,
Tęskliwie myśli w sercu smutnem chować.
Bo dziś jest dzień, co nam czas nowy rodzi,
Każdego chce z każdej niedzy ratować.

Chciałoc się płakać czasu zimowego,
Gdy zwykłą pieśń wzdychanie przebijalo,
Gdy wieniec skape z kłosa polowego
Sie odzywały: Och! chlebieczka mało!

Nie samym chlebem, człowiecze, żyć będziesz!
Tak Pan niebieski wołał dziatkom swoim;
U mnie są skarby; i ty ich nabędziesz
Dostyć, hojnie; ufaj w słowie moim!

Chciałoc się płakać czasu jesiennego,
Gdy żywność miłą z ziemi wybierano,
A te jedną nadzieję ubogiego,
Sprochniałą rdzą przejętą, oglądano.

Chciałoc się płakać, serce się leżało,
Że komorniczek dziarek nie przechowa,
Że głodu dzień zagroził, — tak się zdało,
I już płakała sierota i wdowa.

Nie bój się! zawolał Pan, dziecko moje!
Ja ci oddzielę, coć ku pokojowi.
Lecz znać uczynię, na przestrogę twoję,
Na to, co służyć miało ku grzechowi.

I tak się stało. O żeby słuchali
Wszyscy, co uszy mają ku słuchaniu,
Co po dziś ten dar Pański znieważali,
By im to było ku opamiętaniu!

Chciałoc się płakać najwięcej nad tymi,
Co w rok wstąpiwszy, pokutą wzgardzili,
Orzez gańbę, na czas, słowy salbierskiemi
W obludę idąc, samiz się sydzili.

Nie płacz w nowy rok! Kto odnawia lata,
Długocierpliwy Bóg, da ducha swego.
Ten wie wygubić sprośność tego świata,
Niz się domysliś, chwaliś imię jego.

Należy też rozweselonym okiem
Patrzeć na dusze loni odnowione,
Nie żądać, by już jednym nędznym rokiem
Wszystkie się wody mętne wyjaśniły.

Źgromadźmy się koło tronu świętego

Wiarą zmocnieni, prawdy się trzymajmy

Napełnieni miłością świętą jego,

W rośkośnej nadziei go wyglądamy.

Tego roku nowego, co przychodzi,

Każdemu sercu, nędzą strwożonemu,

Skarb święty niesie, pokój z sobą wodzi,

Pokój ojczyźnie, domostwu każdemu.

Przybądź a racz łaską świętą zagoić,

Gdziekolwiek by rana duszna bolala;

O przybądź, Panie, a racz uspokoić,

Gdziekolwiek sprosność serca rozrwała!

Ty sam nas przewiedź do roku nowego,

Prowadź swe dziełki świętymi drogami!

Zachowaj grzechu, upadku każdego!

Sam żegnaj rok twój, królu nad królami!



napisał ks. Głotczy
z Wiatrowic



Handwritten text, mostly illegible due to fading and staining. The text appears to be organized into several paragraphs or sections, with some lines being more distinct than others. The ink is dark, but the paper is heavily discolored.

Handwritten text, mostly illegible due to fading and staining. The text appears to be organized into several paragraphs or sections, with some lines being more distinct than others. The ink is dark, but the paper is heavily discolored.

Handwritten text, mostly illegible due to fading and staining. The text appears to be organized into several paragraphs or sections, with some lines being more distinct than others. The ink is dark, but the paper is heavily discolored.